

Jadwiga Kuczabińska – założycielka Towarzystwa Polskiego w obwodzie czerniowieckim

Jadwiga Wanda Kuczabińska urodziła się 28 sierpnia 1941 roku w Czerniowcach. Dzieciństwo Jadwigi nie było już tak kolorowe, Jadwiga Kuczabińska wspomina: „Pierwsze dziecinne wspomnienie utrwalone w pamięci jak na zdjęciu – to długa ulica z ciągnącym się w nieskończoność szeregiem idących ludzi, których konwojowali żołnierze z bronią i szczekającymi bez przerwy psami – owczarkami. Tam wśród tego tłumy był mój Ojciec. Prowadzono ich etapem pieszym z więzienia miejskiego na dworzec kolejowy. Rodziny aresztowanych stały na chodnikach trasy, żegnając się z bliskimi płaczem i krzykami rozpacz. Ten widok i krzyki śnią mi się w nocy do dziś. A moja matka szła tą drogą ze mną czteroletnią na rękach, żebym choć chwilami mogła widzieć ojca. To było 15 listopada 1945 roku”.

HELENA KRASOWSKA

Jan Mieczysław Kuczabiński, ojciec Jadwigi został skazany na 8 lat więzienia, jako szpieg polski działający na szkodę ZSRR, na podstawie donosu sąsiada Ukrainka i wywieziony na Sybir. Podczas aresztu skonfiskowano nie tylko warsztat stroycielski, ale wszystko co było w mieszkaniu, pozostały tylko gołe ściany. Żona Jana Kuczabińskiego, Karolina została z małą Jadwigą, bez środków do życia i bez najbliższej rodziny. Rodzice Karoliny Kuczabińskiej z domu Dworeckiej zmarli jeszcze przed wojną.

Jadwiga została zapisana do szkoły z rosyjskim językiem nauczania. Dla małej Jadwigi był to szok, gdyż językiem jej codziennej komunikacji był język polski. Lata 1948–1958 to nauka w podstawowej i średniej 10-letniej szkole rosyjskiej. Szkoła znajdowała się naprzeciw kościoła w którym Jadwiga ćwiczyła grę. To ułatwiało jej codzienne granie na porannych mszach przed rozpoczęciem zajęć. Nauczyciele w szkole o tym wiedzieli, ale nigdy na ten temat nie robili jej żadnych uwag. Równolegle Jadwiga uczęszczała do szkoły muzycznej. W nauce muzyki dużo zależało od tego, u jakiego nauczyciela zaczynała się pobierać naukę.

Od 3 Maja 1948 r. przez 10 lat Jadwiga Kuczabińska była organistką kościoła pod



JADWIGA KUCZABIŃSKA (OD PRAWY) I HELENA KRASOWSKA, 2019 R.



JADWIGA KUCZABIŃSKA, 1965 R.

wzywaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w Czerniowcach. W ciągu tych lat objeżdżała z księżmi tajemnie wszystkie okoliczne wioski z fisharmonią na furach, docierając wszędzie tam gdzie mieszkali Polacy.

Jan Kuczabiński, ojciec Jadwigi wrócił z Syberii w marcu 1953 roku i był w domu tylko trzy dni. W dokładnie określonym terminie musiał zameldować się w nowym wyznaczonym przez władze miejscu dodatkowego zesłania (po całym odbytym wyroku) we wsi, która znajdowała się 200 km od Czerniowca (w porównaniu z odległością Syberii nie było to tak daleko). Był bez praw obywatelskich i zmiany adresu w ciągu kolejnych pięciu lat. Dlatego też i Jan z Karoliną oraz Jadwigą nie mogli skorzystać z drugiej tzw. repatriacji do Polski w 1956 roku (pierwsza była w latach 1945–1946). Dopiero od marca 1958 r. po 13 latach rozłąki Kuczabińscy byli razem.

W 1962 r. Jadwiga z powodzeniem ukończyła Liceum Muzyczne w Czerniowcach. Był to czas kiedy odbywała się kampania na szeroką skalę wysyłania absolwentów wszystkich szkół i uczelni do pracy „na celinu” do Kazachstanu. Jan Kuczabiński uruchamiając wszystkie swoje znajomości załatwił Jadwidze pracę w Teatrze im. Olgi Kobyłańskiej w Czerniowcach,

gdzie tam też dorywczo pracował. Jadwiga rozpoczęła pracę zawodową jako pianista-koncertmistrz w 1960 roku, będąc już na trzecim roku nauczania w liceum Muzycznym. Pracowała w teatrze do emerytury.

Jadwiga w wieku 25 lat straciła matkę, a wieku 27 lat została sierotą, mianowicie 24 grudnia 1966 roku zmarła Karolina, a w 1968 roku w dzień Bożego Narodzenia zmarł Jan Kuczabiński. Została Jadwiga w Czerniowcach całkiem sama. Możliwość wyjazdu do Polski samodzielnie nie było, choć mogło być całkiem inaczej przy odrobinie dobrej woli ze strony najbliższej rodziny z Polski. W 1969 roku Jadwiga wyszła za mąż. Mąż, Sergiusz pochodzi z mieszanego narodościowo małżeństwa, matka była Polką. Jadwiga została przy swoim nazwisku.

W latach 1976–1981 podjęła studia zaoczne w Akademii Muzycznej we Lwowie. Lwów dla Jadwigi przez całe jej życie był i jest miastem polskim. Gdy w 1988 roku we Lwowie powstało Towarzystwo Kultury Polskiej Jadwiga czynnie w tych wydarzeniach uczestniczyła i miała tam sporo przyjaciół. Wtedy też powstała myśl o zorganizowaniu Polaków bukowińskich w oficjalnie działające stowarzyszenie. Odbyła pierwsze rozmowy, między innymi z siostrzeńcem księdza Franciszka Krajewskiego, Janem Drozdowiczem który aktywnie poparł ideę tworzenia organizacji. Jadwiga Kuczabińska zebrała grupę w składzie: Olga i Elżbieta Fiffar, Antoni Pytko, Leopold Katakajło, Tadeusz Rogowski i Jan Drozdowicz. Grupa ta poparła inicjatywę Jadwigi, opracowała statut organizacji i wyznaczyła termin oficjalnego spotkania.

W dniu 24 grudnia 1989 roku o godzinie 14.00 odbyło się zebranie założycielskie Obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza, na którym Jadwiga Kuczabińska została obrana pierwszym

prezesem polskiego towarzystwa na północnej Bukowinie. Do najważniejszych zasług Jadwigi Kuczabińskiej należą:

- założenie i prowadzenie chóru „Lutnia” w Czerniowcach (istniał do 1998 roku);
- założenie tanecznego młodzieżowego zespołu „Polonez” w Czerniowcach;
- powołanie folklorystycznego zespołu Górali Czadeckich „Wianeczek” we wsi Piotrowce Dolne oraz zespołu Górali Czadeckich „Dolina Seretu” we wsi Tereblecz;
- powołanie dziecięcego folklorystycznego zespołu pieśni i tańca Górali Czadeckich „Dolinianka” w Starej Hucie;
- powołanie dziecięcego zespołu pieśni i tańca „Kwiaty Bukowiny” w Czerniowcach;
- zorganizowanie nauki języka polskiego z elementami polskiej kultury i historii w 6 Oddziałach Towarzystwa;
- odzyskanie części siedziby Domu Polskiego w Czerniowcach;
- możliwość oglądania telewizji polskiej, sprowadzanie książek w języku polskim, gazet, lektorów;
- organizowanie rocznic i świąt związanych z polską kulturą i tradycją, jak patriotycznych tak i ludowych;
- reprezentowanie Polaków bukowińskich w Polsce oraz w organizacjach polonijnych na świecie.

Jadwiga Kuczabińska była prezesem Obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej przez trzy kolejne kadencje, tj. w latach 1989–1999. W latach 1992–1999 była członkinią Zarządu Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie, tj. przez dwie kadencje. Od 14 grudnia 1999 roku została prezesem honorowym założonego towarzystwa. Od 11 listopada 2008 r. jest założycielką i prezesem Uniwersytetu Trzeciego Wieku im. Kazimierza Feleszki. Organizuje wykłady otwarte, prowadzi spotkania z najstarszymi Polakami

Czerniowiec, uczy języka polskiego dzieci i młodzież, przygotowuje dokumenty do uzyskania przez Polaków Bukowiny Karty Polaka. Do dzisiaj jej serce oddane jest Polakom Bukowiny.

Za działalność na rzecz krzewienia kultury polskiej uzyskała nagrody i odznaczenia: w 1993 r. została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej; w 1996 roku Odznaką Honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

Los Jadwigi Kuczabińskiej jest wpleciony w historię lokalną, regionalną, krajową zatem ponad graniczną. Nie należy lekceważyć roli zwykłych ludzi w procesie kształtowania się grupy. Postawa Jadwigi Kuczabińskiej – wynikające z niej reakcje ludzi dziś wydają mi się bardziej niż kiedykolwiek widoczne i wpływają na bieg wydarzeń w procesie historycznym. Postać Jadwigi Kuczabińskiej ma znaczny wpływ na otoczenie, z drugiej zaś strony procesy społeczne, uwarunkowania historyczne i polityczne wpłynęły na jej rozwój i pracę. Wszystko to znalazło odzwierciedlenie w sposobie jej zachowania, w działaniach społecznych i zawodowych, w kulturowaniu i kształtowaniu polskiej tożsamości z zachowaniem czynników bukowińskich.

Jadwiga Kuczabińska ukształtowała w pewien sposób mnie, moje myślenie, kierunek moich zainteresowań. W 1990 roku wysłała mnie bowiem na studia do Polski, interesując się moim rozwojem naukowym do dziś. Obchodziła w sierpniu 2021 roku 80-rocznicę swoich urodzin. Dziś z tej okazji składam Jej hołd oraz podziękowanie w postaci tych wspomnień, życząc jednocześnie wiele lat życia w zdrowiu.

Kuczabińscy znani są w historii miasta Lwowa. Mianowicie Wincenty Kuczabiński, brat pradziadka Jadwigi Kuczabińskiej na początku XIX wieku miał we Lwowie własną drukarnię. Prapradziadek Jadwigi, Ludwik Kuczabiński (1810–1880) został honorowym obywatelem miasta Lwowa, założył mianowicie we Lwowie fabrykę pianin. Kuczabińscy znani w Galicji oraz na Bukowinie jako ród wybitnych mistrzów budowy i strojenia fortepianów, pianin i organów. Franciszek Kuczabiński (1847–1924), syn Ludwika, pradziadek Jadwigi był długoletnim stroicielem fortepianów w Filharmonii i Czerniowcach, warto zaznaczyć, że miał wytwórnictwo fortepianów założoną w 1912 roku w Czerniowcach, która działała do 1940 roku. Kolejny Kuczabiński w tej linii to Zdzisław Leonard syn Franciszka, dziadek Jadwigi urodził się we Lwowie w 1878 r., a zmarł w Czerniowcach w 1945 r., ojciec Jadwigi Jan Mieczysław urodził się w 1904, zmarł w 1968 na Bukowinie w Czerniowcach. Całe pokolenia uprawiały zawód stroicieli pianin.